

CZYTELNIA OGÓLNA
Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej
w Polkowicach

ISSN 1234-5555

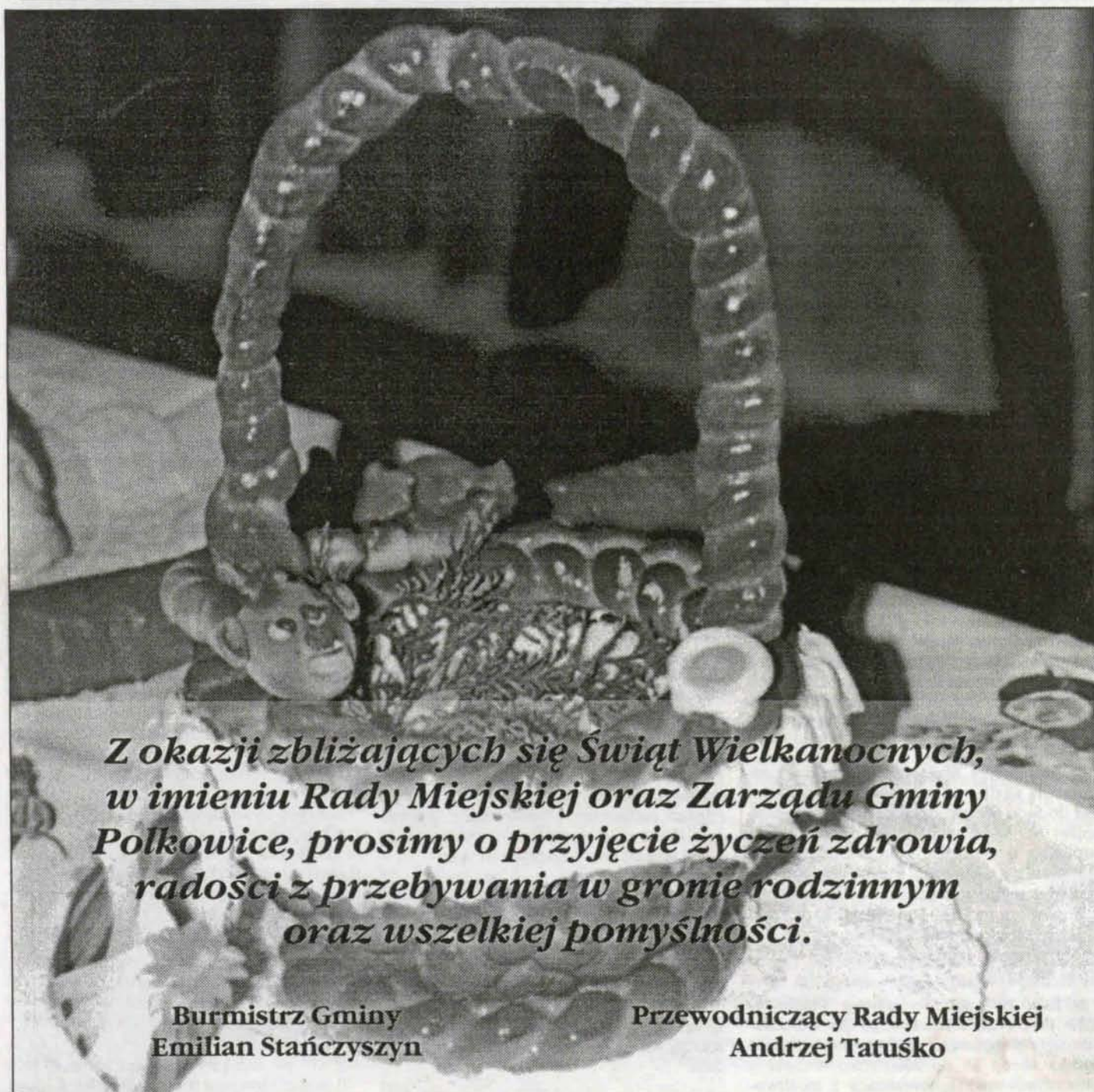
Gazeta Polkowicka



5 IV '96, nr 14 (125), rok V

TYGODNIK

cena: 40 gr (4000 zł)



*Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych,
w imieniu Rady Miejskiej oraz Zarządu Gminy
Polkowice, prosimy o przyjęcie życzeń zdrowia,
radości z przebywania w gronie rodzinnym
oraz wszelkiej pomyślności.*

Burmistrz Gminy
Emilian Stańczyszyn

Przewodniczący Rady Miejskiej
Andrzej Tatuśko



Magazyn Miedziowy

● Rada Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego omówiła przy udziale przedstawicieli zarządów Polskiej Miedzi, Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej oraz Miedzianego Centrum Zdrowia problemy dotyczące programu restrukturyzacyjnego ciągu technologicznego i konsekwencji wynikających z tych działań. W związku z utworzeniem Miedzianego Centrum Zdrowia SA., Rada ZZPPM oczekuje pełnej realizacji wcześniejszych deklaracji i uzgodnień odnośnie pełnego zabezpieczenia nieodpłatnych świadczeń zdrowotnych dla byłych i obecnych pracowników Oddziałów i Spółek KGHM Polska Miedź SA. Dostęp do tych świadczeń i ich poziom nie może być gorszy niż przed utworzeniem MCZ.

„Oczekujemy - piszą związkowcy do prezesa Polskiej Miedzi Stanisława Siewierskiego - działań stwarzających warunki na pełne korzystanie z opieki zdrowotnej świadczonej przez MCZ. Wszelkie działania grożące ograniczeniem dostępności oraz poziomu świadczeń odbierzemy, jako łamanie wcześniejszych ustaleń, na co zdecydowanie odpowiadając będziemy akcją protestacyjną lub sporem zbiorowym.” Ponadto Rada ZZPPM z dezaprobatą odnosi się do chaosu restrukturyzacyjnego panującego w ciągu technologicznym Polskiej Miedzi. „Mając na uwadze bezpieczeństwo załóg oraz szeroko pojęty interes Spółki żądamy zaniechania chaotycznych działań restrukturyzacyjnych do czasu uzgodnienia ze związkami zawodowymi jasnego programu restrukturyzacyjnego dla całego „ciągu technologicznego”. Jednocześnie związkowcy oczekują analiz ekonomicznych argumentujących realizację tego programu.

● W siedzibie Urzędu Gminy w Polkowicach odbyło się w miniony czwartek posiedzenie zespołu ds. usytuowania specjalnej strefy ekonomicznej Polskiej Miedzi: Legnica-Krzywa-Polkowice. Podczas spotkania omawiano zasady funkcjonowania strefy przy założeniach przyszłej płatnej autostrady A-4 oraz reguły udziału finansowego KGHM Polska Miedź SA, Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej oraz gmin Warta Bolesławiecka, Gromadka i Polkowice.

● Prokuratura Wojewódzka w Legnicy zakończyła śledztwo i skierowała akt oskarżenia do Sądu Wojewódzkiego przeciwko Adamowi N., 38-letniemu mieszkańcowi województwa gdańskiego, któremu zarzuca, że wspólnie z szesnastoma innymi osobami zagarnął i usiłował zagarnąć z Huty Miedzi „Głogów” ponad 150 ton miedzi katodowej o łącznej wartości blisko 3,5 mld złotych. Do czasu procesu oskarżony przebywa w areszcie śledczym.

● Rada Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego po zapoznaniu się z programem inwestycyjnym KGHM Polska Miedź SA do 2000 roku wniosła o skoordynowanie jego realizacji z możliwo-

ściami produkcyjnymi i usługowymi spółek wchodzących w skład Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej. Zdaniem związkowców dopiero przy braku możliwości realizacyjnych ze strony DSI można byłoby angażować do tego programu inne podmioty gospodarcze. Współdziałanie w realizacji tych inwestycji może być gwarancją na poprawienie sytuacji ekonomicznej w macierzystych spółkach.

● Na początku kwietnia ma powstać krótka lista konsorcjów ubiegających się o doradztwo Ministerstwu Przekształceń Własnościowych przy sprzedaży akcji KGHM Polska Miedź SA - poinformował agencję Reutersa Zbigniew Kuligowicz, który jednocześnie demontując pogłoski o liczącej pięć konsorcjów liście powiedział, że nadal trwa przegląd ofert.

● W Legnicy kończy się trwający od dwóch lat proces w sprawie tak zwanej afery wekslowej w KGHM Polska Miedź SA. Przypo-

mnijmy, na ławie oskarżonych zasiada Janusz Baranowski, biznesmen częstochowski, który w 1991 roku pożyczyciel od Polskiej Miedzi 7 mld złotych. Oskarżonymi są także dwaj przedstawiciele ówczesnego zarządu miedzianej firmy i były przewodniczący Rady Nadzorczej Polskiej Miedzi, dawny senator, Andrzej Machalski. Byli pracownicy KGHM odpowiadają za poręczenie weksli J. Baranowskiemu. Straty z tego tytułu Polska Miedź oblicza na ponad 10 mld starych złotych wraz z odsetkami. J. Baranowski bowiem pieniądze nigdy nie oddał, tłumacząc się, że gotówkę skradziono mu z samochodu, kiedy jechał z walizką pieniędzy by uregulować długi. 2 kwietnia nie doczekano się wyroku w tej sprawie. Mowy obrońcy już wygłosili adwokaci oskarżonych. Naturalnie wnosili o uniewinnienie swoich klientów. Sąd wyda postanowienie 16 kwietnia br.

**Zebrał i opracował:
Andrzej Lech**

Polkowiński kalejdoskop

Znawcy samorządów

Z udziałem sześciu reprezentacji gmin Grębocice, Radwanice, Gaworzyce, Chocianów, Przemków i Polkowice odbył się w Grębocicach konkurs wiedzy o samorządzie. Największą wiedzę dysponowali przedstawiciele gminy Polkowice, którzy dopiero po trzech dogrywkach ostatecznie wyprzedzili Grębocice, Przemków, Chocianów, Gaworzyce i Radwanice. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Zarząd Związku Gmin Zagłębia Miedzianego. Organizatorami tej bardzo udanej imprezy byli: Urząd Gminy, Szkoła Podstawowa i Gminny Ośrodek Kultury w Grębocicach przy udziale Związku Gmin. Szczególne słowa uznania należą się duszy całego przedsięwzięcia Romanowi Rutkowskiemu — nauczycielowi miejscowej szkoły, na barkach którego spoczywał cały ciężar organizacji imprezy. Reprezentacja Polkowic wystąpiła w składzie: Anna Jantos, Anna Bethke, Łukasz Puźniński.

(ale)

Pomóc bezrobotnym

We wtorek w Ratuszu spotkał się zespół d/s koordynacji działań na rzecz pomocy społecznej i minimalizacji bezrobocia. Na spotkaniu przedstawiono realizację zeszlenczonych umów zawartych między Urzędem Gminy a Przedsiębiorstwem Gospodarki Miejskiej dotyczących zatrudnienia przy pracach interwencyjnych 22 bezrobotnych. W wyniku zawartych umów 6 z 22 bezrobotnych otrzymało umowy pracy stałej. Poza tym na spotkaniu omawiano możliwości zastosowania podobnego systemu zatrudnienia w tym roku. Dodatkowo w nadchodzących robotach publicznych w Sobinie będzie zatrudnionych 10 bezrobotnych, gdyż jednym z warunków wygranania przetargu jest ich przyjęcie do pracy.

Kolarskie uzgodnienia

Z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich, policji, służb komunalnych i organizatorów Tour de Pologne 96, w środę w Polkowicach odbyło się spotkanie organizacyjne dotyczące wyścigu. Na spotkaniu omawiano sprawy dotyczące zabezpieczenia trasy wyścigu, miejsc parkingowych dla samochodów kolumny wyścigowej, a także biura prasowego wyścigu.

(pit)

W Sobinie będą przerwy

Tuż po świętach Wielkanocnych, 9 kwietnia, rozpocznie się w Sobinie remont sieci rozdzielczej niskiego napięcia. Według założeń prace potrwać do 30 czerwca br. W tym okresie mieszkańcy wsi muszą liczyć się z regularnymi przerwami w dostawie prądu na czas trwania robót. Jednocześnie powstaną trzy stacje średniego napięcia zasilające istniejącą już sieć rozdzielczą.

(uia)

Obrazy związku

W poniedziałek odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Związku Gmin „Zagłębia Miedzianego”. Na spotkaniu postanowiono udzielić Zarządowi Związku absolutorium, przyjąć uchwałę o wykonaniu budżetu i przyjęciu sprawozdania z działalności ZG „ZM” za ub.r. Poza tym wysłuchano sprawozdań pełnomocników ZG „ZM” ds. sportu kultury i rekreacji, i ds. restrukturyzacji Subregionu Polkowińskiego. Ustalono również, że II Turniej Gmin odbędzie się 18 maja br. w Chocianowie.

(pit)

KRONIKA POLICYJNA

W drugiej połowie marca Komisariat Policji w Polkowicach zanotował: 8 włamań i 5 kradzieży. Zdarzeń określanych jako inne było 6, w dwu przypadkach zatrzymano sprawcę na gorącym uczynku. Wydarzył się jeden, tragiczny w skutkach, wypadek drogowy.

W niedzielę, 31 marca, około godziny 17²⁵, na trasie A-3 (na wysokości dawnej cechowni) kobieta kierująca samochodem marki Toyota Carina (na niemieckich numerach rejestracyjnych) podczas wyprzedzania innego pojazdu straciła panowanie nad kierownicą i uderzyła w słup. Przyczyną wypadku była prawdopodobnie nadmierna prędkość. Kierująca samochodem kobieta, jej mąż i troje dzieci zostało przewiezionych do szpitala. W wyniku odniesionych obrażeń mężczyzna, lat 33, zmarł. W szpitalu pozostało dwoje dzieci, w wieku 11 i 16 lat, z obrażeniami nóg. Kobieta, z ogólnymi potłuczeniami i ranami ciętymi nóg opuściła szpital na własne żądanie wraz z najmłodszym dzieckiem, półtoraroczną dziewczynką.

W wymienionym okresie wydarzyła się 1 kolizja drogowa. Policja zatrzymała 8 praw jazdy i 9 dowodów rejestracyjnych. Do Kolegium ds. Wykroczeń skierowano 9 wniosków. W 16 przypadkach ukarano kierowców mandatami karnymi, a w 84 zastosowano pouczenia.

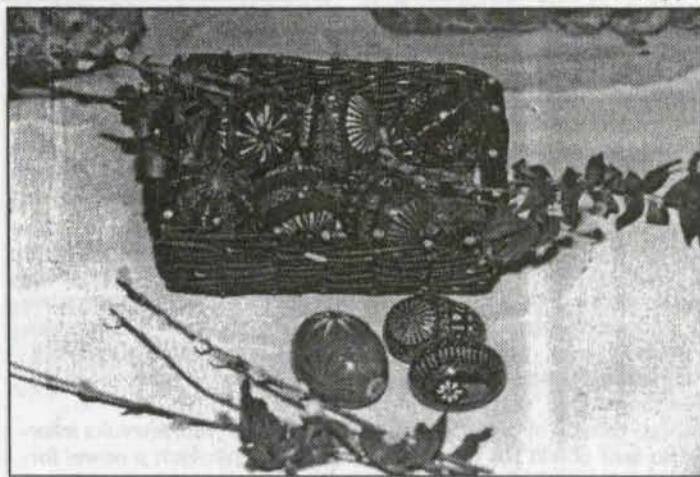
W tym czasie policja interweniowała 40 razy, 10 osób zatrzymano w Izbie Wyrzeźwień. (alu)

W zastępstwie „aški”?

Od 1 kwietnia ilość kursów autobusów linii A czyli autobusów relacji Legnica - Głogów, Głogów - Legnica, zmniejszyła się. Stało się tak w skutek decyzji Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Legnicy, które zlikwidowało swoje kursy, gdyż uznało linię za nierentowną. Pozostał tylko przewoźnik z Głogowa i w rezultacie ilość dziennych kursów „aški” zmalała do czterech w każdą stronę. Spowodowało to istotną lukę w komunikacji z Legnicą i Głogowem. Dodatkowo, nie wiadomo czy „aška” nie zostanie w ogóle zlikwidowana. Od 9 kwietnia głogowskie MPK zamierza badanie frekwencji. Jeżeli okaże się niewystarczająca to...

Nie ma jednak tego złego co by na dobre nie wyszło. Tam gdzie znika jeden przewoźnik pojawia się drugi. Tak też jest i w tym przypadku, gdyż powstała w kursach luka wykorzystana już głogowski PKS, któremu najwyraźniej opłaca się linia nierentowna dla MPK. PKS poza uruchomieniem dodatkowych czterech kursów codziennych, przedłużył dwie swoje linie, do tej pory kończące się w Lubinie, do Legnicy.

Poza PKS-em jest jeszcze jeden przewoźnik, który już od dawna żyje z trasy Głogów-Lubin, Lubin-Głogów. To prywatni, któremu najwyraźniej też się opłaca. Dlaczego więc jeżeli opłaca się i prywatnemu, i Pekaesowi — z obsługi linii rezygnuje MPK...? (pit)



Kolorowe jaja

Głównymi symbolami Wielkanocy są woda i jajko. Z rozmaitych mitów wynika, że z jaja powstał świat, że jajo dało początek życia we wszechświecie. Jajka są symbolem płodności, siły miłości i wigoru. Bardzo często wsadzano je do grobów zmarłych aby odstraszyć złe duchy i uchronić nieboszczyków od potępienia. Jaja zakopywano również pod budynkami, aby przynosiły szczęście ich mieszkańcom.

Obecnie, praktyki te nie są już stosowane, zamiast nich pojawiły się tradycje, które weszły na stałe do naszych domów. Prawie w każdym mieszkaniu co roku, przed Wielkanocą, jaja są malowane. Stały się bowiem jednym z symboli tego święta, gdyż zwyczaj wielkanocny nakazuje

dzielenie się poświęconym jajkiem podczas świątecznego śniadania. Co roku, idąc do kościoła aby poświęcić święconkę, możemy zaobserwować różnie przystrojone jajka wielkanocne. Jedne nazywane są kraszankami, inne malowanymi, a jeszcze inne pisankami. Techniki ozdabiania jaj są bardzo różne. Jedne są gotowane w sukniach cebuli, inne całkowicie malowane, a następnie wydrapywane są na nich rozmaite wzory. Niektóre jaja są oklejane różnokolorowymi nitkami lub różnymi roślinami. Techniki zdobienia jaj jest tak wiele, że trudno je wszystkie wymienić. Wiadome jest jednak, że technika upiększania, uzależniona jest od kultur z różnych regionów naszego kraju.

(pit)

*Składamy członkom zrzeszonym
i nie zrzeszonym w naszym
Związku, życzenia zdrowia,
radości, domowego ciepła oraz
Wesołego Alleluja.*



**Polski Związek Emerytów,
Rencistów i Inwalidów w Polkowicach**

Strażacy w akcji

Do palącej się trawy.

Miniony weekend dla polkowickich strażaków był bardzo pracowity. Jednostka Ratowniczo Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej w Polkowicach wzywana była aż czterokrotnie. Po raz pierwszy w piątek 29 marca o godz. 12 do palącej się na nieużytkach trawy, w okolicach miejscowości Komorniki. Strażacy gasili trawę na obszarze około 50 hektarów. Dodatkowo w piątek wiał silny wiatr, który mógł spowodować przeniesienie się ognia na budynki gospodarcze.

Pożar w plebanii

W sobotę około godziny 11⁰⁰ od komina zapalił się dach plebanii Parafii Najświętszej Marii Panny w Polkowicach. W wyniku pożaru spaliła się niewielka część dachu. Straty oszacowano na 500 zł, jednak wartość uratowanego mienia jest wielokrotnie większa. W akcji brały udział dwa zastępy strażaków.

Ogień w piwnicy

W niedzielę o godz. 11⁰⁰, paliło się w piwnicy w bloku przy ulicy Kmicica. Spaleniu uległo wyposażenie piwnicy, a straty oszacowano na 2000 zł. W akcji gaszenia, udział wzięły dwa zastępy polkowickich strażaków.

Pomóc uwięzionym

Również w niedzielę strażacy wyjeżdżali, ze sprzętem ratownictwa drogowego, do wypadku na drodze krajowej nr 3. Działania strażaków polegały na wydostaniu uwięzionych w samochodzie pasażerów i zabezpieczeniu miejsca wypadku.

(pit)

Emerycy i renciści protestują

W ubiegłym tygodniu w wielu miastach Polski odbyły się marsze protestacyjne emerytów i rencistów żądających m. in. rewitalizacji świadczeń, zmniejszenia podatku dochodowego od emerytur i uregulowania kwestii odpłatności za leki. Akcja miała na celu zwrócenie uwagi władz na pogarszające się warunki życia tej grupy społecznej.

W Legnicy Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów wystosował protest do Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, w którym wnosi o rewitalizację rent i emerytur za 1995 rok. W piśmie tym czytamy m. in.: „Zgodnie z informacją ogłoszoną przez Główny Urząd Statystyczny, podająca że przeciętne wynagrodzenie w IV kwartale 1995 r. wzrosło w stosunku do III kwartału 1995 r. o ponad 17% oraz w oparciu o obowiązujące przepisy legislacyjne, należy zrewitalizować emerytury i renty z rozliczenia za 1995 r.”.

Sytuacja emerytów i rencistów jest bardzo zła — powiedział Erwin Urbanek z Zarządu Oddziału Miejskiego PZEiR. — *Nie jeden emeryt i rencista nie ma za co wykupić leków, bo więcej jest u nas ludzi chorych niż zdrowych. Jak on dostaje 230 zł brutto, to co ma z tym zrobić? Jak żyją? Chodzą po zapomogi, do naszego związku też przychodzą. Dajemy po 30 złotych i są to pieniądze ze składek członków związku. Teraz na święta przygotowaliśmy paczki dla najniższej uposażonych i obłożnie chorych. Zawsze jest to jakaś pomoc. Są u nas renciści, którzy mają po 220, 230 złotych. To bardzo mało. Solidaryzujemy się z tymi, którzy protestują, bo przecież robią to w imieniu wszystkich emerytów i rencistów.*

Urszula Romaniuk-Kowalska

Dyrektorzy domów opieki społecznej z siedmiu sąsiednich województw przyjechali do Polkowic, by zobaczyć jak funkcjonuje Ośrodek Pomocy Społecznej.

Podglądanie ośrodka

O polkowskim ośrodku dużo się ostatnio mówi. W miniony piątek, 29 marca, dyrektorzy podobnych placówek, m. in. z gorzowskiego, poznańskiego, wałbrzyskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego przyjechali do naszego miasta, by zobaczyć zarówno sam obiekt jak też zapoznać się ze sposobami pracy. Inicjatorem przedsięwzięcia był Lech Lipczak, dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Opieki Społecznej w Legnicy.

Szczególnym zainteresowaniem gości cieszył się drugi obiekt, Centrum Usług Społecznych, który już niedługo rozpocznie pełną działalność. W tym roku — powiedziała Barbara Andrzejewska, kierownik ośrodka — obiekt nie będzie tak urządzony jak to było planowane, ale zgromadziliśmy już trochę mebli i sprzętu, zyskamy też pomoc ze strony KRUS-u oraz Metromu. Kompleksowe wyposażenie całej placówki zakończy się w przyszłym roku.

Charakter i docelowe wyposażenie tych pomieszczeń zależy przede wszystkim od inicjatywy własnej stowarzyszeń i organizacji, które znajdą tu swoją siedzibę. Obiekt został przygotowany tak, by stworzyć odpowiednie warunki do prowadzenia różnych form zajęć w zależności od potrzeb ludzi, którzy tu przyjdą. Dotyczy to m. in. ludzi samotnych, inwalidów, emerytów oraz dzieci specjalnej troski. Planowane jest również utworzenie w tym obiekcie zespołu opieki paliatywnej, który obecnie działa w przychodni przy ul. Zachodniej. Centrum Usług — zapewnia Barbara Andrzejewska — oferować będzie różnego rodzaju pomoc, np. pielęgnacyjną, fryzjerską, krawiecką, obiadową, a nawet doraźną opiekę nad dziećmi, żeby nie chodzily z kluczami po ulicy. Ostateczna forma pomocy zależy jednak od faktycznych potrzeb zgłaszanych przez ludzi. Dlatego już teraz ośrodek jest otwarty dla tych wszystkich, których interesuje przyszła działalność placówki. Można dowiadywać się o rodzaj i zakres usług jakie będą świadczone. Może też znaleźć się ktoś, kto zechce poświęcić swój czas na pracę w ośrodku z ludźmi potrzebującymi opieki i wsparcia. Być może z czasem, na co bardzo liczy kierownik ośrodka,

powstaną grupy samopomocy. Możliwości lokalowe stwarzają obecnie warunki do prowadzenia różnych form działalności. Pomysłów jest wiele, ale na efekty trzeba będzie jeszcze poczekać.

Barbara Andrzejewska informowała przybyłych o nowej formie pracy jaką wprowadzono w ośrodku. W tej chwili pracuje w nim osiem osób, z których każda ma swój rejon, ale poza swoją dotychczasową działalnością pracownicy, w dwuosobowych zespołach, zajmować się będą m. in. przemocą w rodzinie, zdrowiem psychicznym oraz minimalizacją bezrobocia. Nie ma co ukrywać, — stwierdziła Barbara Andrzejewska — że jeśli nie można zaoferować klientowi pracy, to trzeba dać mu pomoc. Staraliśmy się, w porozumieniu z urzędem gminy i firmami, stworzyć stanowiska pracy dla tych ludzi, najczęściej na budowie lub przy pracach porządkowych. Z drugiej strony wiem, że w naszej gminie praca dla mężczyzn jest. Często jednak nie chcą jej przyjąć. Wówczas sprawę stawiamy jasno: jeśli chcesz — pracuj, jeśli nie — nie przychodź po pomoc. Nie można przyzwyczajać ludzi do korzystania z pomocy ośrodka bez ograniczeń. Sami również powinni starać się o polepszenie swojej sytuacji życiowej. Ośrodek ma wspierać, nie wyręczać.

(ula)

Polkowice pracują na piątkę

— rozmowa z Lechem Lipczakiem, Dyrektorem Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Legnicy.

Jak ocenia pan pomoc społeczną w naszym województwie?

Lech Lipczak: Pomoc społeczna w naszym województwie ustawiona jest na najwyższym poziomie w kraju. Po wielkiej „rewolucji” jaka nastąpiła w Polsce, myślę o ustawie o pomocy społecznej, która spowodowała, że pomoc ta trafiła do gmin, sytuacja znacznie się poprawiła. Obecnie gminy są miejscem gdzie załatwiane są wszystkie problemy i tak powinno być, oczywiście przy zapewnieniu przez państwo odpowiednich środków, gdyż gmin, takich jak Polkowice, jest jednak niewiele.

Jaki jest finansowy udział państwa w pracy ośrodków w legnickim?

L. L.: Ogólnie w naszym województwie około 60% zadań realizowanych jest z budżetu gmin, a 40% — z budżetu państwa. Są gminy, którym trzeba dokładać i są takie jak np. Polkowice gdzie ponad 200% udziału jest już ze strony budżetu gminy.

Jakie problemy musi rozwiązywać opieka społeczna w naszym województwie?

L. L.: Objętych pomocą jest 30 tysięcy ludzi. Liczba ta nie wzrasta i zjawisko to należy traktować jako dobry objaw. Nasze działania idą w kierunku rozszerzania form usług i zakresu wspierania potrzebujących — nie tylko pieniądze, ale np. pomoc rzeczowa czy przeciwdziałanie bezrobociu. W niektórych gmi-

nach, jak Chojnów czy Złotoryja, występuje ogromny problem bezrobocia strukturalnego. Następną sprawą, którą zajmujemy się teraz są rodziny wielodzietne. Myślę, że powoli i ten problem będziemy rozwiązywać. Ciągłe przybywa nam zadań, np. ostatnio wymyślono, że mamy stać się koordynatorem dożywiania dzieci w szkołach. Bronimy się przed tym. Natomiast wszystkie zadania zapisane w ustawie realizujemy na dobrym poziomie. Są ośrodki, jak choćby ten, pracujące na piątkę, ale są i takie, w których pracują 3-4 osoby. Dużo zależy od kierowników danych ośrodków, ale też oczywiście od warunków pracy.

Wspierać, ale nie wyręczać — czy to jest podstawa pracy ośrodków pomocy społecznej?

L. L.: Tak, wspieranie w trudnych warunkach życiowych jest głównym przesłaniem w działalności ośrodków. Nie tylko pieniądze powinien tu decydować, ale przede wszystkim różnorodność proponowanych form pomocy. Dyrektorzy innych ośrodków słyszeli o tym, co robi się w Polkowicach i chcieli zobaczyć to na własne oczy. Stąd ich wizyta. Po powrocie opowiedzą jak zorganizowana jest praca w tujejszym ośrodku i jakie ma on plany na najbliższą przyszłość, a jest o czym opowiadać.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Urszula Romaniuk-Kowalska

Dolnośląski Zakład Doskonalenia Zawodowego Ośrodek Kształcenia Zawodowego

ul. M. C. Skłodowskiej 14 • tel. 44-39-40 • 59-300 Lubin

zaprasza do uczestnictwa w miesiącu kwietniu '96 w kursach:

- usługowego prowadzenia ksiąg podatkowych,
- ksiąg podatkowych dla własnych potrzeb,
- wychowawców kolonijnych i obozowych,
- obsługi urządzeń wodno-ściekowych,
- maszynopisania,
- kroju i szycia,
- kucharz-garmażer,
- na uprawnienia „E”, „D” i „K” — w zakresie obsługi urządzeń, sieci i instalacji gazowych.



1 kwietnia pod parafialną kaplicą zebrało się kilkadziesiąt osób czekających na dzieci z Podbrodzia. Przyjazd był planowany na godzinę 14⁰⁰, jednak autobus przyjechał do Polkowic dopiero około 20-ej. Przez sześć godzin na mrozie czekały na małych gości całe rodziny. Siedmioletni Łukaszek już od rana stał na balkonie i czekał na swojego kolegę z Litwy. Mama chłopca, pani Stanisława Świerniak powiedziała, że na dziecko, które zaprosiła do swojego domu czeka jej cała rodzina i że jest to dla nich najważniejsze wydarzenie w ostatnich tygodniach. - *Zbieramy ubrania dla dzieciaków i dla mieszkańców Podbrodzia. My tu sobie kupimy, a oni tam nie mają za co - mówią oczekujący. - Trzeba też podarować coś tym dzieciom, które nie przyjechały - włączają się do rozmowy inni. Państwo Świerniakowie goszczą u siebie ośmioletniego Marcuszka, który ma jeszcze czworo młodszego rodzeństwa. Stracili oboje rodziców, jedyną bliską osobą jest babcia.*

Państwo Danuta i Czesław Kapustowie, rodzice trójki dzieci, zaraz po apelu ogłoszonym na mszy świętej zgłosili się do księdza Mariana Kopko i zaoferowali gościnę dwójce dzieci. Pani Danusia powiedziała, że zawsze pragnęła pomagać dzieciom pozbawionym rodzin, miłości. Wcześniej nie mogła, bo mieli bardzo małe mieszkanie, ale teraz gdy mieszkają w czteropokojowym mieszkaniu, może w jej rodzinie znaleźć ciepło osieroczone dziecko. Do rodziny Kapustów przyjechała 12-letnia Ola. - *Nie możemy się doczekać przybycia Oli - mówi pani Danuta. Przygotowaliśmy dziewczynce pokój, szafkę na ubrania. Będzie to już nasze dziecko. Kupiłam*

bilety do cyrku. Może jeszcze nigdy nie była w cyrku. Cała nasza rodzina bliższa i dalsza czeka na Olę. Wszyscy oferują pomoc. Chciałabym również zaprosić Olę do nas na wakacje - deklaruje pani Danuta. Ola jest półsierotą, matka nie utrzymuje z nią żadnych kontaktów. Do Polkowic dziewczynka przyjechała w pożyczonych butach.

Ewa Kościwicz czekała na ośmioletnią Alonkę trzymając wielkiego misia. - *Mam dwóch dorosłych synów. Zawsze chcia-*

na, żywa jak srebro ośmioletnia Alonka bardzo chce zostać w Polkowicach. Mówi, że mama chętnie by ją oddała.

Państwo Zalewscy zaoferowali gościnę w swym domu trójce dzieci. Swoich mają czworo. Do Zalewskich przyjechało jednak tylko dwoje dzieci: 14-letnia Oksana i 10-letni Sławek. Ich siostra 16-letnia Lena nie mogła przyjechać z powodu choroby. U państwa Girgilewiczów gości siedemnastoletni Marian Stankiewicz. Marian 5 lat temu był

Dzwony kaplicy Parafii Matki Bożej Królowej Polski przywitały dzieci z Podbrodzia.

Dzieci przyjechały na Święta

łam mieć córkę. Lolka będzie na zawsze nasza. Będziemy ją zabierać na wakacje i na każde święta. Nawet sami pojedziemy po nią. Trzeba pomagać dzieciom. Zaraz po mszy, gdy tylko usłyszałam o akcji pomocy dzieciom z Podbrodzia zgłosiłam chęć zaopiekowania się dzieckiem. Pracuję na 1/2 etatu, ale tak rozplanowałam czas, by móc zająć się małym gościem. - Pani Ewa pracuje w domu handlowym „Maria”. Właściciele stoisk podarowali dzieciom dużo nowych ubrań, butów, zabawek. Sąsiadka pani Ewy uszyła dla dziewczynek 6 spódniczek. Ślicz-

bohaterem reportażu zrealizowanego w cyklu zatytułowanym Telewizja Nocą. W programie tym mały wówczas Marianek opowiadał o swoich marzeniach. Grażyna Orłowska-Sondej z wrocławskiego oddziału TVP zaprosiła prawie już dorosłego chłopca ponownie do studia telewizyjnego, gdzie na żywo i opowie o swoim życiu i o swoich marzeniach. Marian nie ma żadnej rodziny. W tym roku kończy dziesięciolatkę i zostanie usamodzielniony. W realiach litewskich oznacza to brak pracy, mieszkania. Chłopiec interesuje się elektroniką. Marzy o zamieszkaniu w Polsce i o podjęciu nauki w szkole zawodowej o kierunku elektronicznym. Grażyna Orłowska-Sondej zapewnia, że zrobi wszystko, by marzenia chłopca się spełniły. Załatwi wszystkie niezbędne formalności związane z pobytem Mariana w Polsce, znajdzie mu rodzinę oraz załatwi mu szkołę, o której marzy. Być może ktoś z naszego miasta zapewniłby dziecku dom przez trzy lata.

Gdy wreszcie około 20-ej autobus z dziećmi zjechał pod kaplicę, gości przywitało bicie dzwonów. Dzieci zostały zaproszone do kaplicy, w której spotkały się ze „swoimi rodzinami”. Wszyscy byli wzruszeni. Ze wzruszenia płakały dzieci i pla-

kali „rodzice”. Sieroty z Litwy przyjechały do swych opiekunów „gołe i bose”. Ośmioletni Marcuszek na nogach ma szmaciane buty, które przemakają, a w malednickim plecaczku znajdowały się zniszczone spodnie, podarte rajstopy i biała koszula. Podobnie wygląda garderoba pozostałych dzieci. Wraz z dziećmi do Polkowic przyjechały trzy nauczycielki Polki z pochodzenia, które piękną polszczyzną opowiadały o swojej pracy z dziećmi, o kultywowaniu polskich tradycji, o nauce języka polskiego, o swojej wielkiej tęsknocie za Polską. Na Litwie Podbrodzie jest enklawą polskości. Zamieszkuje tam 8 tys. ludzi, w tym 5 tys. pochodzenia polskiego. W Podbrodziu mówi się po polsku. Opiekunki dzieci podziękowały parafianom za zaproszenie, za okazane serce, za solidarność z Polakami na Litwie.

Dzieci z Podbrodzia rozpoczęły już swój pobyt w Polkowicach. 2 kwietnia były goszczone przez uczniów i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej Nr 4. Uczniowie przygotowali program artystyczny, poczęstowali gości obiadem, obdarowali słodyczami. Każde dziecko otrzymało od Szkoły książkę z dedykacją, a od dzieci upominki: piórniki, książki, maskotki. Dzieci powymieniały między sobą adresy. Szkoła zorganizowała również zbórkę darów, które przekazano gościom. Alonka i Ola, dziewczynki z którymi rozmawiałam, bardzo ciepło wspominały wizytę w szkole, a Alonka powiedziała, że marzy o tym, by być uczennicą tej „pięknej szkoły”. 3 kwietnia dzieciaki pojechały do Wrocławia, gdzie zwiedziły Panoramę Raclawicką, muzeum, ogród zoologiczny. Autokar nieodpłatnie udostępniły Zakłady Górnicze „Polkowice-Sierszowice”. Oprócz tego dzieci otrzymały z kopalni prowiant na drogę. 9 kwietnia goście zwiedzą klasztor w Częstochowie. Z Polkowic wyjeżdżają 11 kwietnia. Z pewnością nie będzie to ostatnia wizyta sierot z Podbrodzia w Polkowicach, gdzie mieszka wielu ludzi o gorących sercach.

Jolanta Szpilska

Salon Odnowy Biologicznej

Polkowice, Plac Wolności 3

Idzie wiosna, czas się opalić. Zapraszamy do Solarium. Zapewniamy fachową obsługę, bezpłatne porady. Zapraszamy na zabiegi regeneracyjne, odmładzające i lecznicze oraz do sklepu kosmetycznego.

Przyjdź, nie zwlekaj, nie pożałujesz!



Komitet Organizacyjny zwraca się do mieszkańców Gminy Polkowice o pomoc rzeczową, o buty i ubrania dla dzieci. Dzieci są w wieku od 7 do 17 lat. Dary można przynieść do Parafii Matki Bożej Królowej Polski.

Jesteśmy dobrej myśli

— rozmowa z Andrzejem Kotem, właścicielem Biura Turystycznego „AGA-TUR” i Anną Wanecką szefową Oddziału w Polkowicach.



Od kiedy istnieje biuro „AGA-TUR”?

Andrzej Kot: Od 1991 roku, a w Polkowicach od 20 lutego tego roku.

Co skłoniło pana do zainwestowania w naszym mieście?

A. K.: Złożyły się na to dwa powody. Po pierwsze rynek w Polkowicach jest bardzo chłonny. Mieliliśmy dużo klientów, którzy przyjeżdżali z tego terenu do nas, do Legnicy. Dlatego myślę, że otwarcie biura jest pomysłem trafionym. Po drugie, namówiła mnie do tego przedsiębiorzica pani Wanecka, obecna szefowa polkowskiego oddziału.

Dokąd może wyjechać potencjalny klient z polkowskim „AGA-TUREM”?

A. K.: Nie ma pod tym względem żadnych ograniczeń — od Karpacza, aż po najdalsze zakątki świata. Największą popularnością cieszą się obecnie Hiszpania i Włochy. W tej chwili, poza sezonem, modna jest także Tunezja. Natomiast Niemcy i Francja to głównie przewozy autokarowe.

Niektórzy zaczynają już myśleć o letnim wypoczynku. Co biuro zaoferuje potencjalnym klientom?

A. K.: Mamy kolonie w kraju, nad morzem i nad jeziorami. Proponujemy także wypoczynek za granicą, przede wszystkim we Włoszech. Poza tym — wczasy rodzinne. W tym roku największym powodzeniem cieszą się wycieczki i wczasy do Hiszpanii i Grecji. Z pewnością dużym ula-

twieniem dla klientów jest fakt, że „AGA-TUR”, w imieniu Wielkopolskiego Banku Kredytowego, prowadzi ratelną sprzedaż wczasów — bez poręczenia można otrzymać kredyt w wysokości do sześciokrotnych zarobków. Obecnie jest to dość popularna forma wśród naszych klientów.

Nie wszyscy polkowiczanie wiedzą o istnieniu biura podróży w mieście, ale część z nich już tu trafiła. Co cieszy się największym zainteresowaniem?

Anna Wanecka: W tej chwili najczęściej jest pytających. Myślmy, że wielu spośród nich zostanie później naszymi klientami. Ale sprzedaliśmy już sporo skierowań.

A. K.: W ubiegłym roku „AGA-TUR” obsłużył około 12 tysięcy klientów. Myślę, że w tym roku liczba ta wzrosła do co najmniej 14 tysięcy.

Czy biuro przygotowuje specjalną ofertę dla Polkowiczanie?

A. W.: Proponujemy promocyjne ceny wycieczek szkolnych dla dzieci, zmniejszając koszty transportu. Jest to decyzja szefa. Podobnie będzie w przypadku organizacji letniego wypoczynku dla dzieci z Domu Dziecka w Polkowicach. Natomiast dorosłym mieszkańcom proponujemy promocyjne ceny wycieczek do Włoch i Hiszpanii.

Czy pawilon na osiedlu Centrum to docelowa siedziba biura w Polkowicach?

A. K.: Nie, w przyszłości chcę kupić jedną z kamienic,

które będą budowane w rynku i tam otworzyć biuro turystyczne z prawdziwego zdarzenia. Ten lokal traktuję jako przejściowy, po to, abyśmy mogli zaistnieć w Polkowicach.

Są też problemy. Jakiego rodzaju?

A. K.: Największym jest oczywiście brak telefonu. Dwa miesiące temu złożyliśmy wniosek w „Cuprum” i wniosiliśmy opłatę. Powiedziano nam, że za dwa, trzy dni podłączony zostanie telefon. Tymczasem z dwóch dni zrobiły się dwa miesiące i nic. Tłumaczono, że ziemia zamrzła i nie ma możliwości, nawet prowizorycznego podłączenia. Telefon to nasze podstawowe narzędzie pracy. Pozostaje korzystanie z domowych aparatów, albo z budki, albo jak teraz z telefonu komórkowego. Jednak na dłuższą metę nie jest to opłacalne. Rozmowy są o wiele droższe, a poza tym występują zakłócenia. Inną sprawą jest brak ogrzewania w pomieszczeniu. Rachunek za energię elektryczną za ostatni miesiąc wyniósł 560 złotych, gdy dotyczy się do tego koszt wynajmu lokalu, ponad 600 złotych miesięcznie, to wychodzi bardzo duża kwota — za 24 metry kwadratowe. To niemal tak jak za biuro w Rynku we Wrocławiu. Biuro turystyczne ma swoją specyfikę ze względu na sezonowość. Przez pięć miesięcy pracujemy na to, aby utrzymać się przez cały rok. Latem koszty utrzymania spadają, ale w okresie jesienno-zimowym jest to duży wydatek.

Jednak wybrał pan ten lokal. Nie było innego rozwiązania?

A. K.: Praktycznie poza tym lokalem nie miałem innego wyboru. Na dobrą sprawę nie ma w pobliżu odpowiedniego pomieszczenia dla takiej działalności, no może po bylej „Impresji”. Argumentem decydującym było położenie — jednak jest to centrum miasta. Prawdę mówiąc kupiłem ten lokal jak kota w worku. Wtedy wydawał mi się odpowiedni. Wokół leżał śnieg i nie było widać jak wygląda całe otoczenie, a nie przedstawia się ono ciekawie. Twarda rzeczywistość dała znać

o sobie — np. złe wykonana stolarka, z której bez przerwy cieknie. Pomysł założenia takich okien uważam co najmniej za nieprzemyślany. Nigdy nie będą suche z powodu różnicy temperatur. Jestem jednak optymistą i sądzę, że mimo tych niedogodności polkowiczanie docenią nasze starania i skorzystają z ofert jakie przygotowaliśmy z myślą o nich. Jesteśmy w tej chwili jedynym biurem turystycznym, które weszło do Polkowic, mogę też stwierdzić, że „AGA-TUR” jest obecnie największym biurem w legnickim.

Czy uważa się pan za człowieka sukcesu?

A. K.: Niektórzy tak o mnie mówią. Z reguły to, co postanowiam udaje mi się zrealizować. Ale nie jestem jeszcze do końca usatysfakcjonowany, choć patrząc z perspektywy czasu, gdy zaczynałem 5 lat temu w trzyosobowym składzie, a dziś pracują 32 osoby — coś w tym jest.

Ma pan również zupełnie nową ofertę dla przyjezdnych. Co to jest?

A. K.: Od 1 kwietnia jesteśmy włączeni do sieci „CENTER-TELU”, a co za tym idzie, mamy możliwość wypożyczania telefonów komórkowych na dzień lub dłużej, w zależności od potrzeb. Jest to szczególnie ważne dla tych, którzy przyjeżdżają do Polkowic np. w interesach. Centrala mieści się w Legnicy, ale gdy będzie zapotrzebowanie, możemy natychmiast dostarczyć klientowi aparat. Jesteśmy autoryzowanym, jedynym przedstawicielem wypożyczalni telefonów komórkowych na całe województwo legnickie. Generalnie więc proponujemy pełny zakres usług turystycznych łącznie z rezerwacją biletów lotniczych, wizowaniem czy rezerwacją hoteli praktycznie na całym świecie. Mamy również swoje przedstawicielstwo w Londynie, a także własną, regularną linię autokarową do Londynu — w każdy czwartek. Liczymy na to, że polkowiczanie będą korzystać z naszych usług i razem z nami poznawać świat.

Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała: Urszula Romaniuk-Kowalska

Tor przeszkód to za mało powiedziane. Spora ilość polkowickich dróg, to droga przez mękę dla kierowców. Nie tylko zresztą dla nich, gdyż wraz z kierowcami klną również drogowcy, którzy takiej ilości dziur nie widzieli już od dawna.

Miniona zima dała się we znaki praktycznie wszystkim. Dotyczy to zarówno rolników, budowniczych jak i drogowców. Ci ostatni na terenie całego kraju mają pełne ręce roboty. Nie ułatwia jej im brak pieniędzy, najczęściej wystarcza tylko na łatanie ubytków w jezdni, czyli dziur, które są zmorą wszystkich kierowców. W tym roku Polkowice też odczuły brak pieniędzy. Przyczyną jest zmiana sposobu naliczania podatku od nieruchomości dla jednoosobowych spółek skarbu państwa, które na naszym terenie reprezentuje KGHM „Polska Miedź” SA, a co za tym idzie, istotne zmniejszenie dochodów budżetu Polkowic.

Na terenie gminy znajduje się około 40 kilometrów dróg. Generalnie większość z nich jest w dość dobrym stanie i nie wymagają natychmiastowych napraw. Gorzej sytuacja przedstawia się na terenie miasta. Tutaj jest w sumie 28 kilometrów dróg. Większość z nich (16 km) to drogi gminne, reszta (12 km.) to wojewódzkie, którymi w imieniu wojewody zarządza gmina. Praktycznie wszystkie po ostatniej zimie wyglądają jak tor przeszkód, który swoim wyglądem przypomina drogę do testowania zawieszonych samochodów jakiegoś koncernu samochodowego. Praktycznie wszyscy kierowcy klną z tego powodu i nie jeden z nich z powodu dziury musiał zająć się wymianą amortyzatorów i gruntownym remontem zawieszenia pojazdu.

Dziur jest mnóstwo, więc nie czekamy na to co będzie dalej — mówi Ireneusz Traczyk, kierownik Wydziału Zarządzania i Nadzoru nad Mieniem Gminy Urzędu Miasta i Gminy Polkowice. — Wykonawca jest już wybrany i gdy tylko pogoda się poprawi, przystąpi do łatania ubytków. W pierwszej kolejności postanowiliśmy zająć się drogami, które charakteryzują się największym natężeniem ruchu, czyli drogami wojewódzkimi. Są to ulice: Ogrodowa, Dąbrowskiego, 3-go Maja, Bolesława Kominka, Głogowska i Kolejowa (patrz mapka).

Naprawy nawierzchni będą się niestety ograniczały tylko do napraw cząstkowych dróg, wykonania oznakowanie pionowego i poziomego ulic. W tym roku

na cząstkowe naprawy zostanie przeznaczonych 90 tys. zł a na wykonanie oznakowań ulic 30 tys. zł. Dają to łącznie kwotę 120 tys. złotych, czyli kroplę w morzu drogowych potrzeb. W kwocie tej znajdują się również pieniądze, które gmina otrzyma od wojewody. Jednak trzeba powiedzieć, że również nie wystarczy ich na wiele. Naprawy będą przeprowadzane za pomocą specjal-

Dziura na dziurze

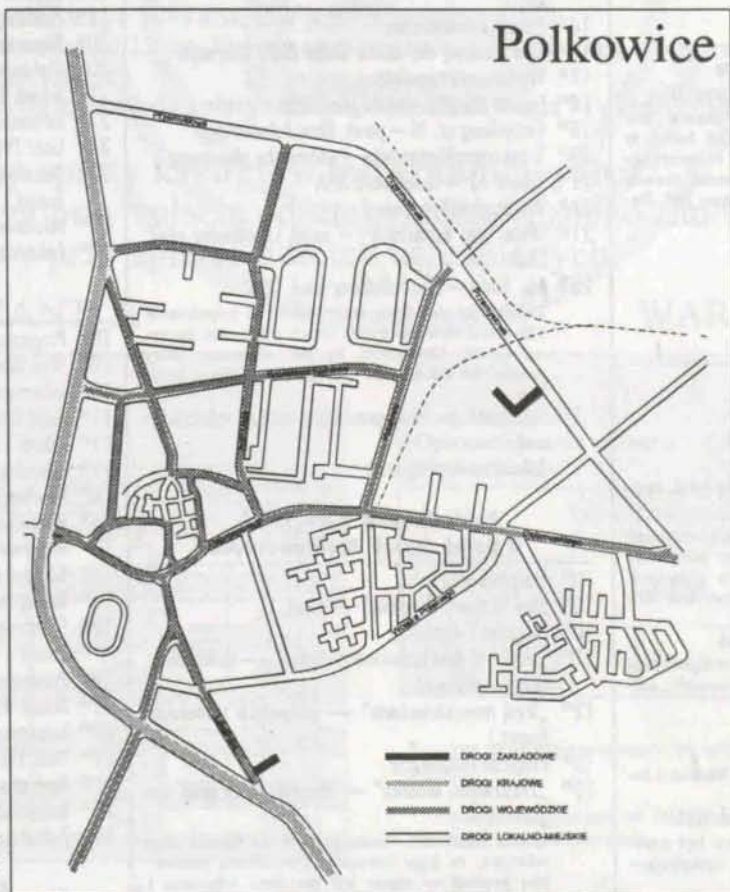
Program naprawy

Tegoroczny, trudny, budżet miasta sprawia, że nie ma mowy o położeniu nowego asfaltowego chodniczka na jakiegokolwiek ulicy, gdyż środki finansowe są mniej niż skromne. Jest jednak szansa, że zostanie wykonana modernizacja dróg na osiedlu Gwarków. Będzie ona jednak uzależniona od orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który

ma podjąć decyzję dotyczącą okólniku Modzelewskiego. Jeżeli będzie ona pomyslna to można się spodziewać, że w tym roku rozpoczną się prace związane z modernizacją dróg na os. Gwarków, które będą kosztować około 620 tys. zł. Jeżeli decyzja będzie niepomysłna to prace te rozpoczną się w przyszłym roku. Poza tym w ubiegłym roku wykonano odcinki nowych dróg. Są to nawierzchnie w Żukowie, Grodowcu, Sobinie, a także w Jędrzychowie. Dodatkowo na terenach wsi w tym roku przewidyje się przeprowadzenie drobnych, robót doraźnych na drogach nieutwardzonych. Kolejny zostaną wypełnione kłirsem. Tegoroczna akcja będzie kosztować 90 tys. zł.

W tym roku drogowcy dość długo zwlekali z rozpoczęciem napraw nawierzchni. Powodem jest blisko miesięczny cykl przetargowy. W przyszłości najprawdopodobniej uda się go uniknąć. Wszystko zależy od władz miejskich, gdyż w najbliższym czasie do Zarządu Miasta trafi projekt, w którym proponuje się aby konserwację dróg zlecić w systemie koncesji. Oznacza to, że w razie zaaprobowanie takiego projektu, zostanie na drodze przetargu wybrany wykonawca, który będzie stale zajmował się polkowickimi drogami. Nie będzie trzeba oczekiwać kilku tygodni na rozpoczęcie prac naprawczych, gdyż w systemie koncesyjnym, gdy na drodze pojawi się dziura będzie ona w ciągu kilku dni załatana.

(pit)



nej maszyny, która będzie wykorzystywać do łatania asfalt zebrany z istniejącej już nawierzchni. Naprawa dziur, które powstały po minionej zimie powinna zakończyć się w ciągu miesiąca. Jednak nie oznacza to, że wszystkie ubytki zostaną załatane, gdyż pieniędzy nie ma zbyt wiele. Koszty naprawy ubytków są różne. Przy ich wyliczaniu pod uwagę brana jest głębokość dziury i jej wielkość, na przykład załatanie dziury o powierzchni jednego metra kwadratowego kosztuje w granicach od 150 do 200 złotych. W rezultacie może okazać się, że na polkowickich ulicach zostanie spora ilość mniejszych dziur.



Okazała dziura pod siedzibą władz miejskich.

TELEWIZJA REGIONALNA WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO W LUBINIE

59-300 Lubin, ul. Marii Skłodowskiej 68 • tel. (0-76) 47-85-34 47-85-35

PROGRAM ŚWIĄTECZNY

Piątek 5.04.1996 Wielki Piątek

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci — powt.
 10⁵⁵ Informacje TVL
 11¹⁰ Gość TVL — powt.
 11²⁵ Adam 12 — powt.
 11⁵⁵ Teletekst
 16⁴⁵ Program dnia
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci. Riche Rich. Odyseja.
 17⁴⁵ Informacje TVL — wydanie popołudniowe
 18⁰⁰ Szpital miejski — serial USA
 18⁴⁵ Program świąteczny
 19⁰⁰ Gettysburg cz. I — powt.
 20⁴⁰ Program świąteczny
 21⁰⁰ Adam 12 — serial prod. USA
 21³⁰ Informacje TVL — wydanie główne
 21⁵⁰ Czas prezydentów — wydanie specjalne
 22⁰⁵ „Gettysburg” cz. II — film fabularny prod. USA
 Ekranizacja uhonorowanej nagrodą Pulitzera „The Killer Angels”. Trzy dni z największej bitwy w historii Stanów Zjednoczonych, która rozstrzygnęła o losach wojny secesyjnej. Znakomita obsada aktorska: Martin Sheen, Tom Berenger, Jeff Daniels, Sam Elliot.
 23⁰⁰ Informacje TVL — wydanie wieczorne
 23⁴⁵ Zakończenie programu

Sobota 6.04.1996 Wielka Sobota

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci
 10⁵⁵ Informacje
 11¹⁰ Program świąteczny
 11²⁰ Wielki cyrk Poo Woo — film fabularny prod. ang. (1988 r.)
 Pełna uroku opowieść o żyjącym we własnym świecie ogrodniku — wynalazcy, który zakochuje się w akrobatce cyrkowej. W rolach głównych występują: Pee-Wee Herman, Penelope Ann Miller, Valeria Golino, Kris Kristofferson.
 12⁵⁰ „Mac I Ja” — film fabularny prod. USA
 Przykuty do inwalidzkiego wózka chłopiec zaprzyjaźnia się z uroczym kosmitą. Wspaniały, ciepły film dla całej rodziny...
 14²⁰ Program świąteczny
 14³⁵ Historia prawdopodobna cz. I.
 Program satyryczny autorstwa Pawła Wolaka i Jarosława Świątka
 15⁰⁵ Huase Party 2 — musical rapowy prod. USA
 Druga część musicalu rapowego, który był przebojem 1991 r. Dużo dobrej muzyki, zaskakujące zwroty akcji.
 16⁴⁰ Program świąteczny
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci. Riche Rich. Odyseja.
 18⁰⁰ Szpital miejski — serial prod. USA
 18⁴⁵ Bzzz — program muzyczny — wydanie świąteczne
 19¹⁵ Gettysburg cz. II — film fabularny prod. USA
 21⁰⁰ Adam 12 — serial prod. USA
 21³⁰ Informacje TVL — wydanie główne
 21⁵⁰ Kojak — serial sensacyjny prod. USA
 22⁴⁰ Van Dyke — serial komediowy
 23⁰⁵ Informacje TVL — wydanie wieczorne
 23²⁰ Gettysburg cz. III — film prod. USA
 00⁴⁰ Zakończenie programu

Niedziela 7.04.1996 I Dzień Świąt Wielkanocnych

- 9⁰⁰ Program dnia
 9⁰⁵ Mac I Ja — powt. filmu fab.
 10⁴⁵ Program świąteczny

- 11⁰⁰ Magowie zaginionego królestwa — film prod. USA (1986 r.)
 Nikczemny mag zamordował dobrego króla, pod jego rządami królestwo popada w ruinę. Mały spadkobierca ma za sojusznika tylko jednego rycerza i z nim rozpoczyna walkę o tron.
 12⁴⁰ Program świąteczny
 13⁰⁰ House part II — powt. filmu fab.
 14⁴⁰ UFO — niewyjaśniona zagadka — film dokumentalny prod. USA
 Film dokumentalny przedstawiające aktualne dowody, opisy świadków, zebrane informacje, okrycia i międzynarodowe dokumenty dotyczące UFO. Zawarte są w nim opinie m.in.: Ericha von Danikena (autora „Rydwanów Boga”), Johannaesa von Buttar (astro-fizyka), Virgila Armstronga (ex-agenta CIA) i wielu innych.
 16¹⁰ Historia prawdopodobna cz. II — program satyryczny
 16³⁵ Program świąteczny
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci. Riche Rich. Odyseja.
 17⁴⁵ Wydarzenia tygodnia
 18⁰⁵ Szpital Miejski — serial prod. USA
 18⁵⁰ Gettysburg cz. III — powt. filmu fabularnego
 20¹⁰ Trzej muszkietierowie — widowisko plenerowe
 21⁰⁰ Adam 12 — serial prod. USA
 21³⁰ Wydarzenia Tygodnia
 21⁵⁰ Ulice San Francisco — serial kryminalny prod. USA
 23³⁵ Mr. Forst — film fabularny prod. USA
 Tajemniczy pan Forst aresztowany za popełnienie 125 morderstw po trzech latach milczenia, zaczyna mówić. Oświadcza, że jest szatanem, który przybył na Ziemię aby zawiadnąć rodzajem ludzkim.
 1¹⁰ Strefa tańca — lista przebojów muzyki młodzieżowej
 2¹⁰ Zakończenie programu

Poniedziałek 8.04.1996 II Dzień Świąt Wielkanocnych

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci — powt.
 10⁵⁵ Program świąteczny
 11¹⁰ „UFO — niewyjaśniona zagadka” — powt. filmu dokumentalnego
 12⁴⁵ „Trzej muszkietierowie” — widowisko plenerowe (powt.)
 13³⁰ Program świąteczny
 13⁴⁵ „Złodziejski interes” — film fabularny prod. angielskiej
 Riviera francuska. Młoda kobieta po śmierci ojca odkrywa, że jego fortuna jest wynikiem niezwykłej profesji — ojciec był mistrzem włamania i kradzieży. W wyszukany sposób za pomocą taśmy wideo, ojciec stara się przekazać córce tajniki doskonałości w swoim zawodzie. W rolach głównych występują: ulubieniec pań Omar Sharif i Marilu Henner.
 15²⁰ Program świąteczny
 15³⁰ Oczekujemy potwierdzenia — film fabularny prod. USA (1992 r.)
 Robert i Catherine zamierzają się pobrać. Marząc o hucznym weselu panna młoda wysłała setki zaproszeń. Jedno z nich trafiło do Papieża. Niewinny żart staje się rzeczywistością. Jego świętobliwość zamierza przyjechać na ceremonię.
 17⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci. Riche Rich. Odyseja
 18⁰⁰ Szpital miejski — serial prod. USA
 18⁴⁵ Magowie zaginionego królestwa — powt. filmu fab.
 20²⁵ Magazyn weekendowy
 21⁰⁰ Adam 12 — serial prod. brazylijskiej
 21³⁰ Program świąteczny
 22⁰⁰ Kojak — film fabularny prod. USA

- 22⁵⁰ Van Dyke — serial komediowy
 23⁰⁰ Mr. Forst — film prod. USA (powt.)
 00⁰⁰ Playboy
 00¹⁵ Zakończenie programu

Wtorek 9.04.1996

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci — powt.
 10⁵⁵ Informacje TVL — powt.
 11¹⁰ Gość TVL — powt.
 11²⁵ Złowrog raj — powt.
 11⁵⁵ Teletekst
 16⁴⁵ Powitanie
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci. Riche Rich. Odyseja.
 17⁴⁵ Informacje TVL — wydanie popołudniowe
 18⁰⁰ Szpital miejski — serial prod. USA
 18⁴⁵ Złodziejski interes — powt. filmu fab.
 20²⁰ Reportaż
 20³⁰ Globtroterzy — magazyn turystyczny
 21⁰⁰ Adam 12 — serial prod. USA
 21³⁰ Informacje TVL — wydanie główne
 21⁵⁰ Gość TVL
 22⁰⁵ Oczekujemy potwierdzenia — film fabularny (powt.)
 23⁵⁰ Informacje TVL — wydanie wieczorne
 00⁰⁵ Zakończenie programu

Środa 10.04.1996

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci — powt.
 10⁵⁵ Informacje TVL — powt.
 11¹⁰ Gość TVL — powt.
 11²⁵ Adam 12 — serial powt.
 11⁵⁰ Teletekst
 16⁴⁵ Powitanie
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci. Riche Rich. Odyseja
 17⁴⁵ Informacje TVL — wydanie popołudniowe
 18⁰⁰ Szpital miejski — serial prod. USA
 18⁴⁵ Rośnij zdrowo — magazyn dla rodziców
 19³⁰ Strefa tańca — lista przebojów muzyki młodzieżowej
 20³⁰ Przeboje domowego kina — magazyn filmowy
 21⁰⁰ Adam 12 — serial prod. USA
 21³⁰ Informacje TVL — wydanie główne
 21⁵⁰ Gość TVL
 22⁰⁵ Romans w Orient Ekspresie — film fabularny
 23⁵⁰ Informacje TVL — wydanie wieczorne
 00⁰⁵ Zakończenie programu

Czwartek 11.04.1996

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci
 10⁵⁵ Informacje TVL — powt.
 11¹⁰ Gość TVL
 11²⁵ Adam 12 — powt.
 11⁵⁵ Teletekst
 16⁴⁵ Powitanie
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci. Riche Rich. Odyseja.
 17⁴⁵ Informacje TVL — wydanie popołudniowe
 18⁰⁰ Szpital miejski — serial prod. USA
 18⁴⁵ Romans w Orient Ekspresie — powt. filmu fab.
 20³⁰ Program lokalny
 21⁰⁰ Adam 12 — serial prod. USA
 21³⁰ Informacje TVL — wydanie główne
 21⁵⁰ Gość TVL
 22⁰⁵ Fałszywe złoto — film fabularny prod. USA
 23⁴⁵ Informacje — wydanie wieczorne
 23⁵⁵ Zakończenie programu

W Polkowicach i okolicach oglądajcie nas na kanale 22.



BANK ZACHODNI S.A. ROZSZERZYŁ OFERTĘ KREDYTOWĄ.

I. KREDYT MIESZKANIOWY DLA OSÓB FIZYCZNYCH. wprowadzony od 1.04.1996

Kredyt przeznaczony jest na:

- 1) zakup nowego lokalu mieszkalnego (uzyskanie spółdzielczego prawa do lokalu),
- 2) zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym,
- 3) przekształcenie spółdzielczego prawa do lokalu na spółdzielcze własnościowe,
- 4) zakup domu jednorodzinnego,
- 5) wykup mieszkania komunalnego, zakładowego.

Wysokość kredytu nie może przekroczyć 80% kosztów jego przeznaczenia. Maksymalny okres kredytowania wynosi 12 lat. Kredyt oprocentowany jest według stopy zmiennej. Spłata kredytu dokonywana jest w ratach miesięcznych. Istnieje możliwość negocjacji wyboru metody spłaty odsetek, oprocentowania i i okresu spłaty.

Przykładowe warianty spłaty kredytów mieszkaniowych:

- A) kredyt mieszkaniowy przy spłacie odsetek od faktycznego zadłużenia.
- B) kredyt mieszkaniowy przy spłacie odsetek uśrednionych.

WARIANT A

Założenia:					
Kwota kredytu: 12.000					
Oprocentowanie aktualne: 27,96 %					
Okres spłaty: 12 lat					
Rok	Zadłużenie	Oprocentowanie*	Rata miesięczna kredytu w zł	Rata miesięczna odsetek w zł (pierwsze w roku)**	Rata miesięczna ogółem
1	12000	27.96 %	83.33	279.60	362.93
2	11000	27.96 %	83.33	256.30	339.63
3	10000	27.96 %	83.33	233.00	316.33
4	9000	27.96 %	83.33	209.70	293.03
5	8000	27.96 %	83.33	186.40	269.73
6	7000	27.96 %	83.33	163.10	246.43
7	6000	27.96 %	83.33	139.80	223.13
8	5000	27.96 %	83.33	116.50	199.83
9	4000	27.96 %	83.33	93.20	176.53
10	3000	27.96 %	83.33	69.90	153.23
11	2000	27.96 %	83.33	46.60	129.93
12	1000	27.96 %	83.33	23.30	106.63

WARIANT B

Założenia:			
Kwota kredytu		12.000	
Oprocentowanie aktualne		30.60%	
Okres spłaty		6 lat	
	odsetki miesięczne uśrednione	rata miesięczna kredytu w zł	rata miesięczna ogółem
przy pierwszej racie	156.90	164.30	321.20
przy kolejnych ratach	155.10	166.70	321.80

* - wraz ze spadkiem wskaźnika inflacji, oprocentowanie kredytu będzie malało.

** - odsetki są płacone od faktycznego zadłużenia i proporcjonalnie będą malały w każdym miesiącu.

II. KREDYTY GOTÓWKOWE, RATALNE, LOMBARDOWE

Bank Zachodni wydłuża czas kredytowania: dla kredytu gotówkowego - z 2 do 3 lat, dla limitu kredytowego z 6 m-cy do roku, na zakup samochodu - z 4 do 5 lat w przypadku auta nowego i z 2 do 3 lat w przypadku starego, zaś na zakup towarów i usług z 2 do 3 lat. BZ wprowadził także zmienną stopę procentową przy naliczaniu odsetek umownych. Dopuszczono możliwość przyjmowania na zabezpieczenie kredytu lombardowego akcji NFI notowanych na giełdzie. Zabezpieczeniem mogą być też przedmioty wartościowe - metale szlachetne (platyna, złoto) w sztabach, wyroby z tych metali oraz z kamieni szlachetnych. Kwota kredytu nie może przekraczać 70 % wartości zastawu.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Banku Zachodniego S.A. telefonicznie bądź osobiście;

* w Oddziale w Polkowicach, ul. Wołodyjowskiego 14, tel. 45-02-25 wew. 131, 132.

* w Ekspozyturze w Polkowicach Rynek 13/14, tel. 45-05-22, wew. 16, 17.

ZAPRASZAMY

Pomógł sędzia?

O krok od sprawienia dużej niespodzianki byli piłkarze nożni Górnika Polkowice w wyjazdowym meczu z Bielawianką, inauguracyjnym wiosenne rozgrywki III ligi dolnośląskiej. Przez pierwsze 45 minut żadna z drużyn nie uzyskała przewagi, bramki padły dopiero w drugiej połowie spotkania. Prowadzenie objęli polkowiczanie w 65 min., po akcji Swendery, który ograł w polu karnym stopera gospodarzy. Po utracie bramki Bielawianka rzuciła się do ataku uzyskując przygniatającą przewagę, jednak w bramce Górnika doskonale spisywał się Poczta. Bramkarzowi polkowiczian sprzyjało też szczęście, gdy po

jednym ze strzałów młodszego z braci Samków, Mirosława, piłka trafiła w poprzeczkę i wysłała w pole. O determinacji gospodarzy świadczy też fakt, że podczas rzutu różnego wykonywanego w końcówce spotkania pod bramkę Górnika zawędrował bramkarz Bielawianki, Terefelko, celnie główkując. Wyrównanie padło w końcowych minutach przedłużonego o 4 minuty spotkania. W zamieszaniu podbramkowym najprzotniej zachował się starszy z braci Samków, Robert, który strzałem z półtobrotu pozbawił polkowiczian zwycięstwa, ratując jednocześnie remis dla swojego zespołu.

Bielawianka Bielawa - Górnik Polkowice 1:1 (0:0)

0:1 Swendera (65), 1:1 R. Samek (88)

Górnik: Poczta - Machaj, Radliński, Masiczak, Zaraza, Rybitwa, Maławski, Swendera, Szczepaniak (46 Bugaj), Kłosiński (65 Uss), Prokop.

W pozostałych spotkaniach grupy dolnośląskiej padły następujące rozstrzygnięcia:

KP Wałbrzych - Rokita Brzeg Dolny	1:0 (0:0)
Rawia Rawicz - Moto-Anna Oława	0:2 (0:0)
Lechia Dzierżoniów - Kania Gostyń	1:1 (1:1)
Pogoń Oleśnica - Strzelinianka	3:0 (2:0)
Polonia Świdnica - Kryształ Stronie Śl.	1:1 (0:1)

Promień Żary - Orzeł Ząbkowice	1:0 (0:0)
Pogoń Świerzawa - Pogoń Świebodzin	0:1 (0:1)
Kem-Bud Jelenia G. - Piast Nowa Ruda	2:1 (1:0)

III LIGA DOLNOŚLĄSKA

1. KP Wałbrzych	18	45	34-11
2. Moto-Anna Oława	18	40	41-14
3. Kem-Bud J. Góra	18	34	32-17
4. Kryształ Stronie Śl.	18	34	29-22
5. Bielawianka Bielawa	17	28	21-14
6. Pogoń Oleśnica	18	27	27-26
7. Polonia Świdnica	18	27	22-16
8. Promień Żary	18	26	20-21
9. Orzeł Ząbkowice Śl.	18	26	25-21
10. Pogoń Świebodzin	18	25	25-24
11. Rokita Brzeg Dolny	18	25	30-22
12. Lechia Dzierżoniów	18	24	20-24
13. Pogoń Świerzawa	18	21	19-22
14. Piast Nowa Ruda	17	17	15-20
15. Górnik Polkowice	17	14	17-28
16. Rawia Rawicz	18	13	15-33
17. Kania Gostyń	18	10	19-41
18. Strzelinianka	17	3	12-47

W sobotę o godz. 14⁰⁰ Górnik podejmie Polonię Świdnica.



Drugi zespół Górnika walczący w lidze okręgowej zremisował 2:2 z Wartą Bolesławiecką. Bramki dla naszego zespołu zdobyli Surożyński i Wilczyk. W najbliższą sobotę przed własną publicznością zagrają o godzinie 14.00 przeciwko Sparcie Przedmoście.



Zwycięstwo odnieśli juniorzy klasy międzywojewódzkiej Górnika Polkowice, którzy w wyjazdowym spotkaniu pokonali 0:1 Zagłębie II Lubin. Bramkę zdobył z rzutu wolnego Jeziorny.

O KSIĄŻCE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Biblioteka Dziecięco-Młodzieżowa w Polkowicach

• książka dla dzieci

CECILE AUBRY — pisarka francuska, tancerka i aktorka filmowa, reżyser telewizyjny, jest autorką poczytnych książek dla dzieci, do których sama wykonuje ilustracje.

Bella i Sebastian, tom I

Bella i Sebastian, tom II

Jest to piękna opowieść o potrzebie kochania, którą odczuwają ludzie i zwierzęta. Osadzona w alpejskiej scenarii historia cygańskiego chłopca, sieroty — Sebastiana i psa — Belli. Poczciwy Cezar z wnukami — Jankiem i Angeliną — wychowują go jak swego. Mały Sebastian obłąskawia dziczalego psa, instynktownie czując więź jaka łączy go z samotną jak on Bellą.

W tomie II, bardziej dramatycznym, autorka wprowadza postać przemytnika Norberta. Zyskawszy przyjaźń Janka, Norbert stara się przemycić w obroży Belli skradziony z laboratorium ważny dokument. Groźna alpejska sceneria stanowi oprawę tego szczęśliwie rozwiązane konfliktu.



• książka dla młodzieży

ADAM BAHDĄJ — prozaik, tłumacz z j. węgierskiego, jego powieści poświęcone są współczesnemu życiu młodzieży w rodzinie, szkole i grupie rówieśniczej.

Telemach w dżinsach

Gdzie twój dom, Telemachu?

Piętnastoletni Marek, uczeń szkoły zasadniczej, wychowanek internatu, przypadkowo w telewizyjnym reportażu rozpoznaje ojca, nie dającego o sobie znaku życia. Chłopiec mając nadzieję, że ten zechce go wziąć do siebie wyrusza na poszukiwanie. Bohater wędruje po Polsce, przeżywa wiele przygód, a nawet bierze udział w wykrywaniu kryminalnej afery. Spotyka zabawne postacie, życzliwych ludzi, którzy przestrzegają go przed rozczerowaniem. Powieść, choć porusza poważne problemy, napisana jest w charakterze pogodnej narracji i z poczuciem humoru.



Planowane zwycięstwo

Niezłego psikusia swoim rywalkom sprawiły reprezentantki polkowickiego Zespołu Szkół, które odniosły zdecydowane zwycięstwo w finale wojewódzkiego turnieju szkół średnich w piłce koszykowej. Sensacji nie było, co zgodnie podkreślano w przedmeczowych komentarzach. W finale Zespół Szkół na luzie pokonał drużynę LO Złotoryja 63:17, prowadząc również do przerwy 32:5. W meczu o trzecie miejsce I LO Legnica zwyciężyła II LO Głogów 48:3. Najlepszą zawodniczką turnieju uznano **Jolanę Moskaluk** (na zdjęciu).

kach. Gospodarze przegrali wszystkie mecze zajmując ostatecznie czwarte miejsce. W meczu decydującym o trzeciej lokacie przegrali z drużyną II LO Legnica 45:50, prowadząc do przerwy 28:25. Zwyciężył Zespół Szkół Budowlanych z Legnicy wyprzedzając Zespół Szkół Samochodowych z Głogowa i II LO Legnica. Na pocieszenie dodajmy, że sam awans do wojewódzkiego finału jest już dużym osiągnięciem polkowiczank.

Koszykarki Orta Polkowice awansowały do półfinału mistrzostw Polski. Po zwycięstwie



Niestety nie udało się naszym koszykarkom powtórzyć sukcesu swoich koleżanek szkolnych. Podczas finału wojewódzkiego w piłce koszykowej szkół ponadpodstawowych chłopców walczyły cztery najlepsze drużyny koszykarskie legnickiego. Wśród nich także reprezentacja polkowickiego Zespołu Szkół. Okazało się, że goście dalecy byli od kurtuazji i nie pozostawili suchej nitki na naszych zawodni-

w swojej grupie juniorki miały awans zapewniony, w przeciwieństwie kadetek, które musiały czekać na rezultat spotkania pomiędzy AZS AWF Wrocław i Osą Zgorzelec. Dziś już wiadomo, że wygrały wrocławianki, dzięki czemu polkowickie kadetki zajęły pierwsze miejsce w tabeli. Warto przypomnieć, że ich opiekunami i trenerami są Krzysztof Olszyski, Dariusz Fitas i Jan Gambal. Serdecznie gratulujemy!

Czesław na finiszu

Zakończyły się rozgrywki makroregionalnej ligi w piłce ręcznej. Grupa, w której o cenne punkty walczyły dziewczęta polkowickiego Stowarzyszenia Sympatyków Piłki Ręcznej „Czesław”, swoje ostatnie pojedynki rozgrywała w Chocianowie. Nasze młode szczypiornistki pokonały dwa zespoły Karkonoszy Jelenia Góra 11:9 i 16:8 oraz uległy zespołowi MKS Zagłębie Lubin 12:24. Nieoficjalne obliczenia wskazują, że polkowiczanki zajęły 7-8 miejsce w tabeli. Ostateczny wynik potwierdził istniejące dysproporcje wiekowe i fizyczne naszych szóstoklasistek. Mamy nadzie-

ję, że w przyszłym sezonie będzie dużo lepiej.

Przy SP-2 powołany został do życia, chyba pierwszy w Polkowicach, uczniowski klub sportowy, którego zarząd tworzą Danuta Bogdańska, Piotr Stępkowski i Czesław Dziatkiewicz. Głównym celem klubu jest organizacja pozalekcyjnego życia sportowego uczniów oraz rozwój i popularyzacja piłki ręcznej wśród dziewcząt. Gratulujemy i życzymy powodzenia w działaniu. Dziękujemy natomiast panu Henrykowi Gorbaliwi, który nieodpłatnie zadeklarował się zaadaptować pomieszczenie na siedzibę klubu.

Kolarskie początki

W minioną sobotę z udziałem kilkuset uczestników w Sobótce odbyło się kryterium kolarskie będące oficjalnym otwarciem tegorocznego sezonu szosowego. Wyścig rozgrywany był w kilku kategoriach, z których reprezentanci Górnika Polkowice najpewniej czuli się w juniorach

młodszych. Niestety, pech sprawił, że **Maciek Rzepka** po defekcie roweru zmuszony był wycofać się z wyścigu. Pozostali na mecie zameldowali się w głównym peletonie, przy czym **Kamil Pasek** i **Rafał Krynicki** sklasyfikowani zostali w pierwszej dziesiątce.

Ze szkolnego notesu

16 marca w Lubinie odbyły się rejonowe mistrzostwa w tenisie stołowym roczników 1983 i młodszy. Bardzo dobrze spisali się młodzi tenisistów z polkowickiej „jedyńki”. W grupie dziewcząt triumfowały **Justyna Kaczor** i **Marta Miś**, które zakwalifikowały się do wojewódzkich finałów. Wśród chłopców **Bartłomiej Dzięba** i **Bartłomiej Królikowski** zajmując trzecie miejsce wywalczyli awans do półfinału. Wcześniej (16 marca) także w Lubinie swoje pojedynki rozgrywali zawodnicy roczników 1981-82. Piąte miejsce wywalczyły **Ewelina Olszewska** i **Marta Ziomek** (obie SP-1), natomiast **Bartłomiej Kłownikowski** i **Miłosz Olszewski** (także SP-1) sklasyfikowani zostali na czwartym miejscu.

28 i 29 marca w Lubinie odbyły się rejonowe zawody w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych. Nie powiodło się naszym reprezentantom. Wśród dziewcząt polkowicka SP-2 ostatecznie zajęła trzecie miejsce, za lubińskimi SP-11 i SP-10. Podobnie było w rozgrywkach chłopców, w których reprezentanci polkowickiej SP-1 zajęli także trzecie miejsce, które pozbawiło ich szans na walkę w finałach wojewódzkich.

Nie udało się młodym piłkarzom z polkowickiej SP-1 awansować do grupy finałowej rejonowych mistrzostw piłkarskich piątek szkół podstawowych. Nasz zespół zajął trzecie miejsce w swojej grupie eliminacyjnej.

Tylko dwa szkolne zespoły wzięły udział w turnieju miejsko-gminnym w piłce ręcznej chłopców (1981-82) w ramach współzawodnictwa Szkolnego Związku Sportowego. W tej rywalizacji lepszą drużyną okazał się zespół SP-4, który pokonał SP-2 aż 58:16.

Przy ogromnym aplauzie licznie zgromadzonych kibiców w ubiegłą sobotę rozegrano mistrzostwa Polkowic szkół podsta-

wowych w mini piłce ręcznej dziewcząt i chłopców. Po kilkogodzinnej rywalizacji wyłoniono zwycięzców. W grupie dziewcząt najlepszą okazała się SP-2, która w drodze do pierwszego miejsca pokonała SP-3 7:5, SP-4 9:4 oraz SP Sucha Górna 18:0. Dalsze miejsca zajęli:

2. SP-3
3. SP-4
4. SP Sucha Górna

Najlepszymi zawodniczkami uznano **Anię Koniak** i **Monikę Szymkowiak**.



Fragment jednego ze spotkań tego turnieju.

W grupie chłopców tego turnieju startowały tylko trzy zespoły, z których najlepszym okazała się drużyna SP-4, która pokonała SP-3 16:9, która zajęła drugie miejsce i SP-2 14:3. W zwycięskim zespole zagrali: R. Szumski, M. Rekić, P. Lipiński, P. Zmiejewski, G. Huzarski, M. Markowski, M. Hareźga i znakomicie broniący K. Kośmider.



HOROSKOP

BARAN

Choć przygotowania przedświąteczne pochłonią Cię bez reszty, znajdź trochę czasu, by odpocząć. Nie grozi Ci co prawda najazd gości, ale na nudę z pewnością nie będziesz narzekać. W piątek możesz spotkać dawnego kolegę. Jeśli chcesz kontynuować tę znajomość, zorganizuj w najbliższym czasie spotkanie we dwoje.

BYK

W nadchodzącym tygodniu postaraj się poświęcić więcej czasu partnerowi. Święta będą dobrą okazją do wspólnego wyjazdu. Zaplanuj wszystko dokładnie i odłóż na bok inne sprawy. Spędzisz wspaniałe chwile z ukochaną(-ym). Humor może Ci popsuć jedynie świąteczne obżarstwo. Wskazany umiar.

BLIŹNIĘTA

Masz ostatnio zbyt mało czasu dla siebie. Powinieneś lepiej zorganizować swoją pracę. Unikniesz wtedy przepracowania i niepotrzebnych nerwów. Skorzystaj z zaproszenia bliskiej Ci osoby i zrelaksuj się. Siedzenie przy zastawionym stole może skończyć się niestrawnością. Szczególnie unikaj alkoholu.

RAK

Spodziewaj się najazdu gości. Ktoś z daleka sprawi Ci ogromną niespodziankę w postaci przyjazdu bądź ważnej wiadomości. Przygotuj się na drobne zmiany w domu. Wszystko ułoży się dobrze jeśli nie będziesz narzucać innym swojego zdania. Zajmij się własnymi sprawami, a wtedy zobaczysz, że nie jest tak źle.

LEW

Wykorzystaj ten tydzień na spotkania z najbliższymi. Nie wybieraj się jednak w daleką podróż. Lepiej zostań w domu. W poniedziałek odwiedzi Cię ktoś bardzo dawno nie widziany. Będziesz wspominać przeszłość i robić kolejne plany. Twoje poczucie humoru sprawi, że zabawa będzie niezwykle udana.

PANNA

Czeka Cię w tym tygodniu wiele ciekawych spotkań i rozmów z najbliższymi. Tobie być może zamarzy się słodkie lenistwo przed telewizorem, ale nic z tego teraz nie wyjdzie. Będziesz przyjmować gości i chodzić z rewizytą. Nadarzy się również okazja do poznania kogoś bardzo interesującego. Patrz uważnie.

WAGA

Przed Tobą wspaniałe chwile w gronie rodziny. Sprawa, która być może nie dawała Ci spokoju przez ostatnie dni, rozwiąże się niemal bez Twojego udziału. Skorzystaj z propozycji wyjazdu i wypoczni. Zaslubiłeś na to. Od środy czekać Cię będą nowe obowiązki związane z pracą. Pojawia się ciekawe rozwiązanie.

SKORPION

Od soboty będziesz w zmiennym nastroju i Twoje otoczenie odczuje to bardzo wyraźnie. Postaraj się odłożyć mniej ważne sprawy na potem i ciesz się tym, co osiągnąłeś. W niedzielę ktoś spod znaku Wodnika poprawi Ci humor. Wyjdź na spacer, spędź więcej czasu z rodziną, a wtedy zobaczysz, że obawy znikną.

STRZELEC

Twoja nieuwaga może Cię teraz drogo kosztować. Sprawdź dokładnie czy zrobiłeś wszystko, co zaplanowałeś. Jeśli tak, możesz spać spokojnie. Twój partner może oczekiwać teraz od Ciebie większego zainteresowania. Zorganizuj miły wieczór lub krótki wyjazd tylko we dwoje. Dowiesz się czegoś na swój temat.

KOZIOROŻEC

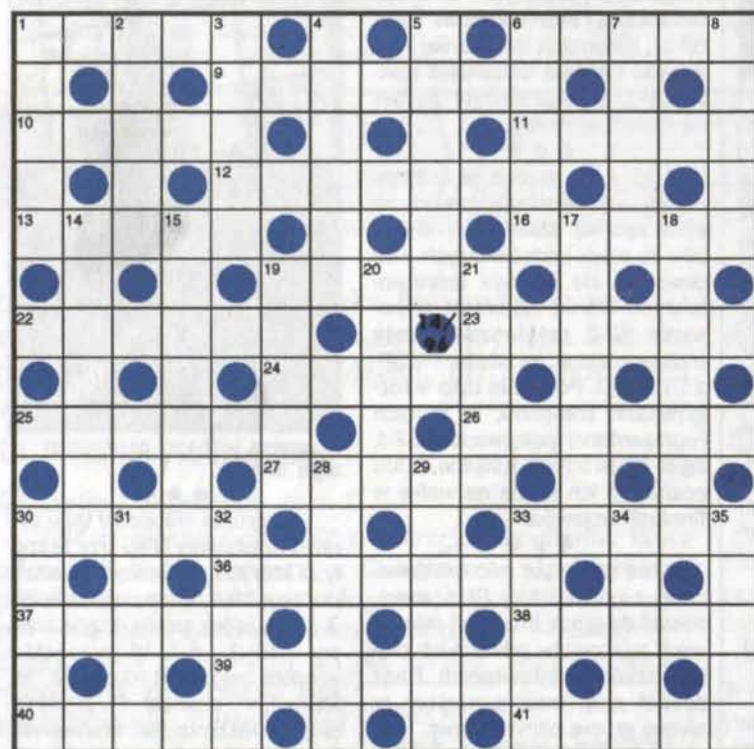
Świąteczne dni miną bardzo szybko. Zostaniesz zaproszony przez kogoś kto ma dla Ciebie pewną propozycję. Powstrzymaj jednak swój entuzjazm. Zanim podejmiesz decyzję, dobrze przemyśl całą sprawę. Gra warta jest zachodu, o ile nie będzie kolidować z Twoimi obowiązkami. Możesz liczyć na pomoc młodego Raka.

WODNIK

Przed Tobą wspaniałe dni, wypełnione rodzinnym ciepłem i miłą atmosferą. Spodziewaj się wizyty dalszych krewnych. Będzie to czas wspomnień i przyjaznych rozmów. Unikaj jednak z dawnych już spraw. Nie warto do nich wracać. Wkrótce czekają Cię jakieś nowe zadania. Przyjmij je, dasz sobie radę.

RYBY

W najbliższym tygodniu może zabraknąć Ci czasu, by usiąść choć na chwilę i odetchnąć. Być może zamarzysz o zwykłym dniu, ale póki co korzystaj z tego, że spotykasz tylu ludzi. Rozmawiaj, baw się i poznawaj nowe twarze. Potem czekają Cię zwiększone obowiązki w pracy i nie będziesz mieć już tyle wolnego czasu.



Rozwiązanie krzyżówki (wycięty z gazety i naklejony diagram krzyżówki) należy przesłać na kartce pocztowej na adres redakcji do dnia 18 kwietnia 1996 r. Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest karnet do Solařium ufundowany przez Salon Odnowy Biologicznej, Polkowice Pl. Wolności 3.

Rozwiązanie krzyżówki z Gazety Polkowskiej 12/96. **POZIOMO:** tukan, antyk, interes, Rabat, saper, kołobka, szata, mirra, iniet, iperyt, autyzm, aster, kłębek, gryzoń, Amati, żarno, baran, religia, ciecz, nagar, euglena, esaul, nylon. **PIONOWO:** torys, kobra, nitka, Stalin, grabie, Rssam, tapir, karta, zapalka, taraban, intryga, rozmowa, Itaka, lotka, targi, malaga, tygiel, życie, rzeka, orzeł, banan, rogal, Neron.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki 12/96 wylosowała Stanisława Torchala zam. przy ul. Kasztanowej w Polkowicach. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do siedziby redakcji.

Krzyżówka 14/96

POZIOMO:

- 1) stojące lustro
- 6) służący
- 9) maszyna obłęcznica
- 10) wyspa w Balearach
- 11) towarzysz Bolka
- 12) podwieszony w kolejce linowej
- 13) rajgras lub kostrzewa
- 16) ...Lupin - džentelmen włamywacz
- 19) indyjski gatunek antylopy
- 22) diabeł, czart
- 23) część byłej Jugosławii
- 24) rozpęd, bezwładność
- 25) na głowie jelenia
- 26) pracuje rylcem
- 27) na przystanku autobusowym
- 30) sportowa łódź wiosłowa
- 33) jadana w Chinach
- 36) przy bucie kawalerzysty
- 37) ludowy taboret
- 38) antonim zenitu
- 39) gruby zeszyt
- 40) dawczyni mleka
- 41) punkt na sferze niebieskiej lub koniec języka

PIONOWO:

- 1) taniec lub rodzaj weku
- 2) nie poezja
- 3) strach
- 4) utwór liryczny o smutnym nastroju
- 5) gaz szlachetny
- 6) powieść Prusa
- 7) olbrzym
- 8) alaskańska rzeka
- 14) dialog
- 15) narząd wewnętrzny
- 17) unikat
- 18) imię naszego burmistrza
- 19) miasto w woj. gdańskim
- 20) indyjska jednostka monetarna
- 21) model opła
- 28) nieproszony gość
- 29) rodzaj tkaniny
- 30) wrzask
- 31) strawa
- 32) kukurydzy lub karabinu
- 33) znak zodiaku
- 34) azjatyckie państwo
- 35) gobelin

Adres redakcji: 59-320 Polkowice, ul. Górna 3/3, tel./fax 45-10-13.

Wydawca: CPI ProMedia sp. z o.o. Redaguje zespół w składzie: Dariusz Sekula (red. nac.), Piotr Krażewski, Andrzej Lech (tel. 481290), Urszula Romaniuk-Kowalska Stale współpracują: Jolanta Szpiłska. Skład komputerowy: własny. Druk: ATD Lubin, tel. 076 441297.